

możliwe. Mogłaby dla niego obowiązywać ta sama podstawa programowa co dla geodety. Uprzedziła jednak, że opracowanie programu kształcenia dla nowego zawodu wymaga wiedzy merytorycznej i doświadczenia, podlega też określonym regułom i procedurom prawnym.

Zdaniem prof. Gaździckiego w szkoleniu geomatyków należy kłaść nacisk na zaspokajanie potrzeb rządowych i samorządowych organów odpowiedzialnych za tworzenie i prowadzenie baz danych geoprzestrzennych oraz ich powszechne użytkowanie. Ważne jest, aby kandydaci do szkoły średniej kształcącej w zakresie geodezji (czy geomatyki) byli przez tę szkołę należycie informowani o aktualnych i przewidywanych po ukończeniu nauki możliwościach zatrudnienia zgodnie z nabytymi kwalifikacjami, w regionie i poza nim.

Profesor Gaździcki zwrócił też uwagę, że obecnie proces kształcenia geodetów odbywa się w warunkach szybko zmieniających się potrzeb społeczno-ekonomicznych rozwijającego się kraju, co znajduje swoje odzwierciedlenie na rynku pracy. Odbywa się też pod wpływem postępów nauki i niezwykle szybko upowszechniających się nowych technologii radykalnie zmieniających metodykę i warunki pracy geodetów. Zmienia się zatem zawód geodety oraz jego relacje z innymi zawodami, tak jak zmienia się geodezja traktowana jako obszar działalności naukowej, gospodarczej i administracyjnej w państwie.

• A w firmach ledwo, ledwo

O potrzebie dalszej dyskusji na temat kształcenia geodetów mówił na zakończenie spotkania m.in. prezes OPEGIEKA Elbląg Florian Romanowski. – Trzeba rozmawiać w szerokim kontekście, tzn. administracja, nauka, biznes, bo grozi nam degradacja zawodu – stwierdził. Płace zjechały do takiego poziomu, że nie jesteśmy w stanie utrzymać absolwentów, którzy są z naszych firm wysysani. Mamy problemy, żeby przetrwać, nie mówiąc o działaniach w kontekście innowacji czy globalizacji. Jest zdecydowanie za dużo absolwentów! W tej chwili odbywa się ich „produkcja na skład” – gorzko podsumował Romanowski.

Anna Wardziak

Forum organizowane jest przez GUGiK we współpracy z Konwentem Dziekanów Wydziałów Geodezyjnych, Stowarzyszeniem Geodetów Polskich, Stowarzyszeniem Kartografów Polskich, Polskim Towarzystwem Informatyki Przestrzennej, Geodezyjną Izbą Gospodarczą oraz Polską Geodezją Komercyjną



100-lecie Odnowienia Tradycji Politechniki Warszawskiej

Sto lat temu, dokładnie 15 listopada 1915 r., po latach zniewolenia i w burzliwym okresie I wojny światowej zainaugurowano nowy rok akademicki, w którym po raz pierwszy zajęcia i wykłady prowadzone były w języku polskim – mówił podczas uroczystego posiedzenia Senatu PW rektor prof. Jan Szmidt (fot. powyżej). – Politechnika Warszawska od początku swojego istnienia wytworzyła bardzo bogatą tradycję i niepowtarzalny klimat. Od zawsze mogła pochwalić się sukcesami, osiągnięciami naukowymi i dydaktycznymi. Nasza uczelnia, a właściwie jej studenci, absolwenci i pracownicy, nigdy nie bali się wyzwań.

W programie posiedzenia znalazły się m.in. promocje doktorskie i habilitacyjne oraz wręczenie Medali Komisji Edukacji Narodowej. Wśród odznaczonych i nowo wypromowanych doktorów nie zabrakło pracowników Wydziału Geo-

deezji i Kartografii. Medale otrzymali m.in. dr hab. Katarzyna Osińska-Skotak (kierownik Zakładu Fotogrametrii, Teledetekcji i Systemów Informatyki Przestrzennej, na fot. poniżej z prawej) oraz dr hab. Janusz Walo (prodziekan ds. nauczania, profesor nadzwyczajny w Katedrze Geodezji i Astronomii Geodezyjnej, na fot. poniżej z lewej). Więcej o uroczystości na Geoforum.pl 19 listopada.

Kolejnymi ważnymi punktami obchodów, których kulminacją przypadła na listopad, były m.in.: otwarcie Centrum Zarządzania Innowacjami i Transferem Technologii oraz wernisaż wystawy „Dzieje Politechniki Warszawskiej” połączony z otwarciem nowych sal ekspozycyjnych Muzeum PW w Gmachu Głównym. Wśród ponad stu eksponatów znalazły się m.in. teodolity firmy Starke und Kammerer, goniometr refleksyjny oraz planimetr.

Tekst i zdjęcia Damian Czekaj

